

Born to die

*Zaczerpnięte z kilku dźwięków
Marianne Faithfull
Pamięci Mikołaja Matyski*

urodziłem się
by żyć umierając

by nie zabrakło
chleba powszedniego

by zaświadczyć

od narodzin zresztą
stawałem się

wplotłem się, a jakże
nieprzypadkowo
w tryb dzienny
i nocny poniekąd

zacząłem krążyć i drążyć
poszukiwać i znajdować
nicość i pełnię zarazem

i tak zmierzam
trwając w niepewnym

zamierzając życiem
przygnieść śmierć